

Strach wynająć mieszkanie

Przybyszom z innych krajów nie jest łatwo znaleźć u nas jakieś lokum - wynika z testów Instytutu Spraw Publicznych (ISP)

Biuro Instytutu na przełomie grudnia i stycznia zamieniło się na dwa tygodnie w prowizoryczne call center: - Dzień dobry. Nazywam się Madina Magomedova i dzwonię w sprawie mieszkania do wynajęcia. Czy oferta jest nadal aktualna? - pytali analitycy właściciele mieszkań. Oczywiście nie byli oni świadomi, że biorą udział w naukowym eksperymencie.

- Dotychczas przyczyn wykluczenia społecznego cudzoziemców dopatrywano się przede wszystkim w barierach napotykanym na rynku pracy. Nasz test miał odpowiedzieć na pytanie, czy dyskryminacja na rynku mieszkaniowym w równym stopniu przyczynia się do marginalizacji imigrantów - wyjaśnia Anna Piłat z ISP.

Ponieważ pierwszy kontakt z wynajmującym odbywa się zazwyczaj przez telefon, a dopiero po rozmowie następuje bezpośrednie spotkanie, badacze zdecydowali się zastosować procedurę testu telefonicznego. Każdorazowo telefon wykonywał najpierw cudzoziemiec (pochodzenia białoruskiego lub czeczeńskiego), a następnie Polak. Test został przeprowadzony w różnych miastach: Pruszkowie, Warszawie, Lublinie oraz Białymstoku. Rozmowy przebiegały według takiego samego scenariusza. Wnioski?

- Ogólnie rzecz biorąc cudzoziemcy byli traktowani gorzej niż Polacy. Uderzającym było częste odmawianie wynajęcia mieszkania na samym początku rozmowy z cudzoziemcem. Np. odpowiedź, iż oferta wynajmu

mieszkania jest już nieaktualna, usłyszało 113 cudzoziemców i tylko 43 Polaków dzwoniących w odpowiedzi na te same ogłoszenia - wyjaśnia Anna Piłat. I opowiada, że wynajmujący ucinali rozmowę zaraz po usłyszeniu obcego akcentu lub obco brzmiącego nazwiska. Jeśli jednak do rozmowy dochodziło, wynajmujący tak tłumaczyli odmowę: „Nie wynajmę, bo nie chcę mieć problemów prawnych”, „Nie wynajmę, ponieważ nie chcę ryzykować”, „Mieszkanie wynajmuję tylko Polakom”, a także „Niepotrzebne mi są takie problemy”.

- Przyczyn takiej sytuacji możemy dopatrywać się zarówno w niechętnym nastawieniu Polaków do obcokrajowców, jak i obawie, iż wchodzenie w kontakt z cudzoziemcem może wiązać się z bliżej niesprecyzowanymi problemami prawnymi - tłumaczy Piłat.

Kinga Wysińska z ISP dodaje, że sytuacja mieszkaniowa uchodźców w Polsce od lat budzi zaniepokojenie urzędników, organizacji międzynarodowych i pozarządowych. Zarówno pilotażowe, jak i pogłębione badania dotyczące integracji osób objętych ochroną międzynarodową pokazują bowiem, że uchodźcy doświadczają wykluczenia mieszkaniowego i bezdomności. - Według szacunków ekspertów jedynie co piąty uchodźca mieszkający w Polsce ma zabezpieczone potrzeby mieszkaniowe - twierdzi Wysińska. - Często dochodzi do sytuacji paradoksalnych, w których

cudzoziemiec przełamując bariery na rynku pracy i mający stabilną sytuację finansową jest potencjalnie narażony na marginalizację, ponieważ nie może wynająć mieszkania na wolnym rynku.

Potwierdza to Sławek Muturi, współzałożyciel i pierwszy prezes Stowarzyszenia Właściciele Nieruchomości na Wynajem „Mieszkanicznik”. - Wynajmuję mieszkania od kilkunastu lat i wielokrotnie spotkałem się z niedowierzaniem ze strony Wietnamczyków, Czeczenów, Białorusinów czy Polaków pochodzenia romskiego, że jestem gotów wynająć im mieszkanie. Byli bowiem przygotowani na odmowę - mówi Muturi. I dodaje, że na jednym z niedawnych kongresów stowarzyszenia wywiązała się burzliwa dyskusja, która dotyczyła brzmienia Kodeksu Etyki Mieszkaniczników. - Jest to zbiór zasad dotyczących budowania partnerskich relacji z najemcami, który ma pomóc w cywilizowaniu polskiego rynku najmu. Niestety, punkt dotyczący zakazu dyskryminacji został ostatecznie wykreślony, nad czym mocno ubolewałem - opowiada Muturi.

Według niego wielu właściciele nie rozumie, że zagrożeniem nie jest narodowość najemcy, tylko błędy popełniane w selekcji najemców. Jedynym kryterium powinien być ich status materialny. - Aby zminimalizować ryzyka biznesowe, można zażyczyć sobie dodatkowych zabezpieczeń - uważa ten właściciel. ● MAWI

Materiały ze znakiem CE

Uwaga producenci materiałów budowlanych! Za nieco ponad trzy miesiące zacznie obowiązywać nowe przepisy unijne. O tym, co się zmieni, poinformują specjaliści z Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego z czasie targów w Kielcach. Seminarium poświęcone rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego, które zmienia warunki i zasady wprowadzania na rynek wyrobów budowlanych, odbędzie się 5 kwietnia, tj. w piąty dzień Ogólnopolskich Targów Materiałów Budownictwa Mieszkaninowego i Wyposażenia Wnętrz.

Jedną z najważniejszych nowości zawartych w zmienionych przepisach jest postanowienie, że na rynku europejskim jedynym oznakowaniem dotyczącym wyrobów objętych harmonizowaną normą europejską lub europejską oceną techniczną będzie znak CE. Oznakowanie to będzie możliwe tylko wtedy, gdy producent sporządzi dla wyrobu na swoją wyłączną odpowiedzialność deklarację właściwości użytkowych, zawierającą opis cech wyrobu oraz zasady jego stosowania. Podstawą deklaracji będzie dokumentacja techniczna, zgodna z wymaganym systemem oceny właściwości wyrobu i pozwalająca stałą weryfikację jego cech. ● MAWI

GAZETA DOM

REDAKCJA: Marek Wiegl, Kamilla Sierocka
ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa,
tel. 22 555 46 28, faks: 22 555 46 27

BIURO OGŁOSZEŃ: ul. Czerna 8/10

OGŁOSZENIA DRUKOWE: - tel. 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DZIAŁ SPRZEDAŻY: 22 555 63 41, 22 555 63 49, 22 555 63 40
faks: 22 555 93 40

WYDAWCA: Agora SA, ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa.

DRUK: Agora SA

ISSN 1506-5855

BP Wydawca nie odpowiada za zawartość ogłoszeń

SPRZEDAM
Dom - Szczyrk
- superlokalizacja



tel. 601-701-320

Węzeł A4
Ruda Śląska / Zabrze
teren inwestycyjny
o pow. 9.385 m²
Atrakcyjna cena

4 km od skrzyżowania A4 z A1
węzeł „Gliwice - Sośnica”

tel. 501 096 885,
32/780 89 10

RE ELEKTRO KREACJE

Stwórz projekt ponownego wykorzystania
Na laureatów czekają nagrody o wartości 1000 zł

Konkurs
ART

LOKALE NA WYNAJEM
W PASAŻACH HANDLOWO-USŁUGOWYCH
CZERWONA TOREBKA